

Według Putina wojna w Iranie byłaby „katastrofą”

21 czerwca 2019

Władimir Putin podczas swej dorocznej telewizyjnej rozmowy z rodakami mógł odnieść się do ostatnich wydarzeń wokół Zatoki Perskiej. Przestrzegł, że ewentualna wojna Stanów Zjednoczonych przeciw Iranowi spowoduje wybuch przemocy w całym regionie i olbrzymie fale uchodźców. Przy okazji odrzucił oskarżenia o udział Rosji w strąceniu samolotu Malaysia Airlines nad Ukrainą w 2014 r.

https://www.youtube.com/watch?v=h43GdWV_rGk

„Taka wojna może być bardzo niebezpieczna dla tego, kto ją rozpęta.” – mówił rosyjski prezydent – „Nie wiadomo, co się może później wydarzyć. W świecie islamskim Irańczycy są uznawani za lud, który umie zapewnić sobie bezpieczeństwo. Wolałbym, by sytuacja nie wyrwała się spod kontroli”.

„Iran całkowicie wypełniał swe zobowiązania wobec Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. Uważamy, że nałożenie nań jakichkolwiek sankcji jest bezpodstawne” – mówił Putin, odnosząc się do zerwania przez USA międzynarodowego układu atomowego z Iranem, w zeszłym roku.

<https://www.youtube.com/watch?v=rZShseIBBIw>

Rosyjski prezydent zakwestionował też zachodnie śledztwo w sprawie lotu MH-17 malezyjskich linii lotniczych, który skończył się śmiercią prawie 300 osób, w większości Holendrów. Jego zdaniem to, co śledczy prezentują jako dowody, nie może za nie uchodzić. „To nas nie przekonuje. Uważamy, że nie ma żadnych dowodów na rosyjski udział w tej tragedii”.

Dużo dalej poszedł dziś premier Malezji Mahathir Mohamad, równie zły na śledztwo. Oświadczył, że przedstawione dowody są

do niczego i że cała ta afera służy Zachodowi do politycznej stygmatyzacji Rosji. „To groteskowe, co pokazują” – mówił Mohamad – „domagamy się dowodów, nie plotek”. Malezja miała wielkie problemy z dostępem do wraku; nie pozwolono jej zbadać czarnych skrzynek, które ciągle pozostają w Holandii. Przyczyniło się to do przekonania o manipulacji.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu